

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

::

Exemplarz pojedynczy 3 kop.

::

Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.
W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane, na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kcp., nekrologja 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmłej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

TEATR POLSKI

Cegielniana Nr. 63.

Dziś „Mąż z loterii”

Jutro po połud.

„Wawrzyny”

Jutro wieczorem

„Gęsi i Gąski”

TEATR POPULARNY

Konstantynowska 16.

Dziś wieczorem „Cnotliwa Zuzanna”

Jutro po południu po cenach najniższych

„Królowa miliardów”

Jutro wieczorem pierwszy raz

„Sufrażystki”

Varieté i Kabaret familijny

CORSO

Dyr. M. Portało. 20 nowych atrakcji. DZIŚ OTWARCIE SEZONU Dyrekcja artyst. W. Łętowski

Fee Morgane elektr. efekty ze śpiewami z Wintergartenu z Berlina.

Moulin Rouge 4 damy. Kankan paryski.

Dorothee Röder Klasyczne tańce.

De la Rose ros. duet.

The Great Ylleroms ekwilibryści Non plus Ultra.

Liseri Derfling Wied. operet. śpiew.

Charlotte et Alfredo muzyk. ekscentr.

Chorolska Romanse cygańskie.

The Okeans. Trio akrobatyczne

2 damy—walka francuska.

Phylis Yoyce angielska subretka.

Bethy Jörgensen duńska etoile.

i wiele innych.

Szczegóły w programach.

CYRK-TEATR

Rynek Targowy Telefon 21-68.

W piątek, 19 września odegrane zostaną: 1) „Natalka Potława”

Sensacyjna Nowość!

Tylko 10 przedstawień pełnego zespołu Petersburskiej znakomitej jedynej w Europie trupy

Liliputów

składającej się z 20 najmniejszych w świecie artystów.

malown. operetka w 3 aktach Kotłarskiego.

2) „Chochoł rabroli” wodewil w 1 akcie. 3) Tańce.

Bilety wcześniej nabywać można w kasie od 11 r. do 2 po p. i od 5 do 8 w.

Dr. Med.

Aleksander Margolis

Zielona 6. Tel. 6-13.

Choroby żołądka i kiszek.

Przyjmuje od 9—11 r. i od 4—7 po poł.

Określi z przeciętnym zarobkiem.	Śmiertelność na gruźlicę.
300—400 M.	38
400—500 "	31
500—600 "	29
600—700 "	32
700—800 "	26
800—910 "	26
Powyżej 910 "	22

W Hamburgu podzielono ludność na grupy rozmaitej wysokości zarobku i obliczono przypadającą na nie śmiertelność wskutek gruźlicy, w stosunku na 10000 żyjących.

W grupie zarobku.	Śmiertelność na gruźlicę.
900—1200 M.	51
1200—2000 "	42
2000—3500 "	23
3500—5000 "	21
5100—10000 "	13
10000—25000 "	7

Są to cyfry francuskie i niemieckie, czyli zebrane w krajach o wysokiej kulturze, u nas brak podobnej statystyki, rzeczą jest jednak pewną, że przy skandalicznej naszej gospodarce miejskiej, przy braku najelementarniejszych urządzeń higienicznych i technicznych, muszą odpowiednio cyfry u nas wypaść znacznie gorzej niż na kulturalnym Zachodzie.

Przyczynami tej specjalnej predylekcji gruźlicy do klasy biednej są: w pierwszej linii i głównie—skupienie w ciasnych mieszkaniach, pociągające za sobą zepsucie powietrza i ułatwienie zakażenia od osobnika do osobnika.

Z tego też powodu proletarijaty wiejski mniej ulega gruźlicy niż miejski.

W dalszym dopiero szeregu jako przyczyny nadmiernej śmiertelności proletarijatu

na gr. żlicę czyli przyczyny zależne od położenia społecznego, występują licheże i szczyplejsze pożywienie oraz niehigieniczne warunki pracy przy warsztacie domowym lub w fabryce. Przeciwnie straszliwym nieprzyjacielowi klasy biednej wszelkie środki apteczne, zarówno stare jak i nowe proste i złożone, także i drugie okazały się jednakowo bezskutecznymi. Tak przynajmniej poucza doświadczenie kliniczne i spostrzeżenie lekarzy nie ulegających samozłudzeniom i umiających krytycznie ze swych wypadków wyciągać wnioski. Lekarz fabryczny, zapisujący suchotnikowi środki apteczne, jest przeważnie zgóry przekonany o ich bezskuteczności; jeżeli jednak czyni to, powoduje się względem czyste ludzkie, niechce w nie-szczęsnym chorym wywołać przypuszczenia o nieuleczalności jego choroby na drodze farmaceutycznej, jedynej, jaką w naszych stosunkach dla chorego robotnika rozporządza.

Nieuleczalność gruźlicy środkami aptecznymi niedowodzi jednak bynajmniej beznadziejności wszelkiego leczenia. Przeciwnie, okazało się, że zarazek gruźlicy może być zwalczony i unieszkodliwiony, lecz jedynie przez dotknięty nim ustroj; zadaniem tu lekarza jest: postawić chory ustroj w te warunki, ażeby sam mógł poradzić sobie ze zdradzieckim intruzem. Warunkami tymi są dostarczenie płucom możliwie czystego powietrza, a ustrojowi obfitego, posilnego, łatwo strawnego pożywienia, podnoszącego siły ogólne i wytwarzającego świeżą zdrową krew. Warunki te znajduje suchotnik w specjalnie urządzonej lecznicy, czyli sanatorjum. Dawniej sądzono, że takie lecznice muszą się znajdować w wysokich górach, Tatrach lub Alpach; dzisiaj wiadomo, że do leczenia gruźlicy nadają się wszelkie miejscowości w położeniu suchym, w otoczeniu leśnym, zdaleka od dymów fabrycznych i wycieków wielkomiejskich.

W obrębie Królestwa dzięki zapoczątkowaniu nieodżałowanego D-ra Teodora Danina posiadamy jedno takie sanatorjum w Rudce za Wisłą, lecz nie jest ono w stanie zaspokoić nawet setki części zapotrzebowań, rozporządzając zaledwie 60 łóżkami. Inaczej w sąsiednich Niemczech.

Ta sama klasa najsrożej przez gruźlicę trapiąca, klasa robotnicza sama pomyślała o sobie.

Coprawda miała ona zadanie znacznie ułatwione przez prawnie zapewnioną wolność tworzenia wielkich związków ubezpieczeniowych na wypadek choroby, obejmującej całą prowincję.

Początek walce z gruźlicą dała królowa Hanowerska „krankenkaśa”, zakładająca własną lecznicę dla chorych płucnych w Goslar, roku 1895.

Za nią podążyły inne kasy chorych także w roku 1911 posiadały one 40 własnych sanatoriów a że prócz tego udzieliły przedsiębiorcom prywatnym 136 milionów mk. pożyczki na budowę lecznic ludowych, rozporządzały przeto wogóle 138 sanatorjami dla dorosłych o 14079 łóżek i 21 zakładami dla gruźlicznych dzieci o 1352 łóżek.

d. n. Verax.

Czy mamy prawo?

Sprawie pijaństwa ludności państwa rosyjskiego poświęcili pisma rosyjskie szeregi artykułów. Potępiły je wszystkie organy prasy rosyjskiej prócz bodaj urzędowej „Ros-sii”.

W naszej prasie artykuły te znalazły oddźwięk w postaci przedruków, które czytając miało się wrażenie, że u nas inaczej, lepiej, że my jesteśmy niemal wszyscy abstynentami.

Na nieszczęście i ludność Królestwa Polskiego, od najmłodszej działy poczynawszy, bierze udział w tej strasznej a tak niebezpiecznej orgji.

Przypomnijmy sobie tylko dane statystyczne drukowane w swoim czasie w „Zdrowiu” lub w pismach łódzkich, ujawniane na zjazdach higienistów lub lekarzy, a odleca nas owe złudzenia co do naszej wstrzemięźliwości.

Sami sobie.

Jedną z klęsk najsrożej dających się w znaki proletarijatu miejskiemu, rzec można, jemu właściwych, jest gruźlica, zwłaszcza w jej umiejscowieniach: płucnym i kraniowym.

Oto kilka cyfr ilustrujących to twierdzenie:

W Paryżu w latach 1901—1905 na 100000 żyjących umierało rocznie na gruźlicę w rozmaitych okęgach:

Bardzo bogatym (8, Elysée)	454 osób
Bogatym (9, Opéra)	693 "
Biednym (12, Renilly)	1675 "
Bardzo biednym (20, Ménilmontant)	2296 "

W Wrocławiu obliczono przeciętny zarobek roczny przypadający w różnych okęgach miasta na głowę dorosłej ludności i zestawiono go z ilością wypadków śmiertelności na gruźlicę przypadającą na 10000 ludności, przyczem otrzymano następujące cyfry:

Telegramy.

(Telegramy ag. W. A. T. i własne z d. 18/9).
Niedoszły blok.

PETERSBURG. Według otrzymanych tu wiadomości na naradzie kijowskiej między państwowymi a nacjonalistami naogół nie przyszło do porozumienia.

Przeciwko blokowi wypowiedzieli się Rodzianko i Guczow, którzy twierdzą, że blok doprowadziłby do tego, iż masę straciłyby zaufanie do sztabu państwowców.

Minister Maklakow i inni ministrowie ubocznie starali się wpłynąć na zawarcie bloku, ale doznali niepowodzenia.

Co do pewnych punktów porozumienie nastąpiło, ale w sprawach ważniejszych większość Duma nie będzie miała.

Czwarta wojna bałkańska.

KONSTANTYNOPOL. W chwili, gdy miał być nareszcie podpisany obustronnie traktat pokojowy turecko-bułgarski, nadeszła wiadomość do W. Porty, że pod Kirdżali dywizja bułgarska stoczyła walkę z oddziałem tureckim, przyczem bułgarzy ponieść mieli klęskę. Wobec tego faktu rokowania zostały przerwane.

Zawikłania albańskie.

RZYM. Przez Brindisi otrzymano wieści z Albanji, potwierdzające wczorajsze wiadomości, dotyczące dwuznacznego zachowania się Essada-baszy, b. komendanta i obrońcy Skutari.

Obecnie Essad-basza złożony przez rząd tymczasowy z urzędu ministra spraw zewnętrznych, czyni przygotowania zbrojne w celu utrwalenia swej władzy w Durazzo.

O tron Albanji.

WIENIEN. „Wiener allgem. Zeitung“ donosi z Albanji, że Essad-basza rozpoczął już czynną akcję, mającą na celu obalenie rządu tymczasowego dla Albanji. Wszystko zdaje się potwierdzać przypuszczenia, że pomimo wielokrotnych zaprzeczeń Essad-basza zmierza do uzurpacji tronu Albanji.

Major von Winterfeld.

PARYŻ. Stan ciężko poranionego podczas onegdajszej katastrofy samojazdowej attache niemieckiego przy ambasadzie paryskiej majora Winterfelda jest nadal bardzo ciężki. Jednakże lekarze stwierdzają pewien zwrot ku polepszeniu.

Serbja opuszcza Albanję.

BIAŁOGROD. Na wyraźne i stanowcze życzenie mocarstw, serbski minister wojny wydał rozkaz, aby wojsko serbskie opuściło granice Albanji.

Katastrofa kolejowa.

BRUKSELA. Na dworcu w Courtrai zdarzył się ze sobą 2 pociągi osobowe, skutkiem błędnie nastawionej zwrotnicy. Około 20 osób odniosło mniej lub więcej ciężkie poranienia.

Tragedja miłosna.

Samobójstwo księżniczki.

WIENIEN. „Wiener allgem. Zeitung“ donosi: Księżniczka Zofja sasko-wejmarska popełniła samobójstwo.

(Księżniczka Zofja Augustyna, córka księcia Wilhelma sasko-wejmarskiego (Sachsen-Weimar-Eisenach) i księżnej Gerty z domu księżniczki Yzemburg-Buedingen-Waechterbach, liczyła 25 rok życia. Ojciec jej, wspomniany ks. Wilhelm, jest kuzynem w 3 stopniu pokrewieństwa do panującego ks. Wilhelma Ernesta sasko-wejmarskiego. Przep. red.)

BERLIN. Z Heidelberga donoszą: nocy ostatniej zmarła nagle księżniczka Zofja sasko-wejmarska.

Urzędownie zawiadomiono, że śmierć nastąpiła skutkiem wady serca. Ponieważ jednak księżniczkę Zofję widziano wczoraj w Heidelbergu, pełną życia i zdrowia, przeto urzędowo stwierdzono, że księ-

żniczka popełniła samobójstwo. Nocy wczorajszej, kiedy wszyscy w zamku spali, usłyszano strzał w pokoju, zamieszkiwanym przez księżniczkę Zofję. Kiedy otwarto drzwi, ujrano księżniczkę już nie żyjącą, z raną od kuli rewolwerowej, która przeszła przez skroń, powodując śmierć natychmiastową.

Powód samobójstwa był następujący: Księżniczka Zofja chciała wyjść za barona Hansa Bleichroedera, znanego bankiera berlińskiego. Ojciec księżniczki, który, jak się okazuje, znajdował się w zależności materialnej od Bleichroedera, zgadzał się na to małżeństwo. Jednakże szef domu sasko-wejmarskiego, ks. Wilhelm-Ernest, stanowczo był zwiazkowi temu przeciwnym, ponieważ Bleichroeder jest żydem. Wobec tych kolizji, a także, jak wieść niesie, ponieważ stosunki pomiędzy księżniczką Zofją i baronem Bleichroederem zaszyły już zbyt daleko, położenie stało się bez wyjścia, powodując tragiczne rozwiązanie sytuacji.

Ostatnie telegramy.

Na Dalekim Wschodzie.

PETERSBURG. Rada Anglii, aby Japonja umiarkowała swoje żądania względem Chin zrobiona została wskutek interwencji dyplomacji rosyjskiej, która chce uniknąć komplikacji na Dalekim Wschodzie.

PARYŻ. Donoszą tu z Tokio, że na odbytym wczoraj wiecu domagał się lud dyktisji gabinetu z powodu jego łagodnej polityki podczas rokowań z Chinami.

TOKIO. Dzienniki, które podały wiadomości, że...

Dworzec spalony.

PARYŻ. Południowy dworzec w Bagnonne został zniszczony doszczętnie przez pożar.

Pogrzeb biskupa Cyrtowta.

BERLIN. Dzisiaj rano w kościele św. Mateusza odbyło się nabożeństwo żałobne przy zwłokach zmarłego biskupa żmudzkiego s. p. ks. Cyrtowta. Nabożeństwo celebrował ks. Maciejewski proboszcz parafii Retowo w diecezji żmudzkiej. Następnie wygłosił przemówienie, podnosząc zasługi zmarłego duszopasterza. Natychmiast po nabożeństwie zwłoki przewieziono na dworzec Śląski, skąd jeszcze dzisiaj odbędzie się ekspedycja do Kowna.

Wybuch bomb.

LIZBONA. Dzisiaj nastąpiła w jednej z aptek tutejszych eksplozja bomby, w skutek której właściciel apteki poniósł śmierć. Podczas rewizji znaleziono w piwnicy należącej do apteki jeszcze 4 bomby.

Właściciel apteki oskarżony był swego czasu o należenie do spiskowców przeciw rządowych, lecz dla braku dowodów został uniewinniony.

Z ostatniej chwili.

Otwarcie wystawy ogrodniczej.

Zgodnie z zapowiedzią, odbyło się dzisiaj o godzinie 12 w południe, otwarcie wystawy ogrodniczej.

Poświęcenia wystawy dokonał ks. dziekan Gniazdowski, który w odpowiednim przemówieniu podniósł znaczenie wystawy tego rodzaju dla przemysłu krajowego; następnie przemawiał pastor Gundelach i przewodniczący wystawy pan Kołaczkowski.

Wystawa, jak zwykle w takich razach bywa, jeszcze niezupełnie wykończona, jednak zapowiada ją bardzo interesująco.

Firma B-ci Hoser z Warszawy wkrótce nadeśle bardzo dużą ilość owoców okazowych, które zapewne cieszyć się będą dużym popytem wobec braku owoców w okolicach Łodzi.

W dniu 18 b. m. zasnęła w Bogu nasza ukochana Matka, Babka i Prababka



JULJA RICHTER

ur. SIEBER,

przeżywszy lat 92.

Pochowanie drogich nam zwłok odbędzie się w Sobotę, dnia 19 b. m. o godzinie 11 i pół przed południem, po nabożeństwie żałobnym w kościele Św. Stanisława Kostki, na Stary cmentarz Rzymsko-Katolicki.

Pograżona w głębokim żalu

RODZINA.

Nowa Szkoła Muzyczna
pod dykcją artysty muzyka
A. Helfgata
mieści się na
ul. Dzielnej № 14
(w domu SS-ów Urysona).

Skład profesorów: Fortepian: Dr. Emil Wild, A. Gru, A. Hilsberg, J. Zozula, F. Krzyżanowski, L. Nasberg, R. Romaszko, E. Sniadowicz, A. Turner. Skrzypce: A. Helfgat, J. Zieliński, L. Ortenberg. Wiolonczela: A. Mitnicki. Flet: A. Fiselsohn. Kornet: A. Gruszkowski. Inne instrumenty dęte: A. Herman. Teoria muzyki, harmonia i kontrapunkt: A. Turner. Operowo-symfoniczna i wojskowa instrumentacja: A. Turner. Historia muzyki, historia sztuki i estetyka: publicysta Witold von Müller. Soleggio i chóry: Darguzański. Klasa kameralna i orkiestrowa—L. Ortenberg. Klasa wykonywania i studiowania utworów muzycznych pod względem stylu, epoki kompozytora, treści muzycznej i duchowej: A. Helfgat.

Przy szkole są: 1) specjalne kursy zbiorowe skrzypiec i fortepianu dla dzieci od lat 5 do 7 za opłatą 30 rb. rocznie. 2) kurs akompaniamentu operowego (dla przygotowania dyrygentów operowych i koncertmistrzów). 3) kurs gimnastyki rytmicznej podług Dalcrozza. 4) kursy wieczorowe dla amatorów. 5) Kurs niedzielny wokalnych instrumentalnych zespołów za opłatą 1 rb. miesięcznie; dostęp bez egzaminu. 6) klasa przygotowawcza na tytuł wyzwanego artysty. Kurs odpowiada programowi Cesarskiego Konserwatorium. Po ukończeniu—świadectwo.

W czasie studiowania kursu nauk w szkole, uczniowie mogą korzystać z prawa odroczenia powinności wojskowej podług § 613 Ustawy o wojskowości. Przyjmowanie nowych kandydatów codziennie między 11—214—7 po poł. Kancelaria tymczasowo do 14 września mieści się przy ul. Spacerowej 40 m. 18. Do dyspozycji Szkoły służy winda elektryczna przy frontowym wejściu, z której prosimy korzystać.

Dodatkowa liczba profesorów klasy operowej, śpiewu solowego i innych będzie podana w osobnym ogłoszeniu. Urządzenie specjalnej biblioteki muzycznej przy Szkole, dostawa fortepianów, nut i wszelkich instrumentów muzycznych—objęte zostały przez firmę „Friedberg i Koc” (główny skład instrumentów muzycznych, Piotrkowska № 90).

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej), Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4 $\frac{1}{2}$ — 5 $\frac{1}{2}$ codziennie.
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 $\frac{1}{2}$ —2 $\frac{1}{2}$, a Poniedziałki, środy, soboty od 8—9 wieczór.
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1—2 pp.
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.
Choroby **kobiece** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.
Choroby **nosa, uszu i gardła** Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Łódzka Fabryka Wyrobów Metalowych

Pańska № 74. Telefon 377.

Fabryka maszyn farbiarskich, gięcie i krąwanie wszelkiego rodzaju blach do 15^m grubości, jakoteż roboty w zakres ślusarstwa, tokarstwa, heblarstwa i kotlarstwa wchodzące. 1726—52

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.
Piotrkowska № 120.
Telefon 32-33.

Przyjmuje od g. 11 — 12 rano i od 5 do 6 i pół po poł.
w niedziele i święta od 10—11 rano

Dr. Franciszek Koziolkiewicz

(starszy)
mieszka obecnie Przejazd Nr. 8, front, I-e piętro. 142.
Przyjmuje od 9 $\frac{1}{2}$ — 12 i od 6 — 8 w.
Przejazd № 8. Tel. 17-14

Laboratorium Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 37.
Telefon 26-81.
Badanie krwi na syfilis. Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płwocin (gruźlicy, krwi, wydzielin dróg moczopłciowych, wody, mleka i t. d.

Powrócił Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 po poł., w niedziele od 10—11 r.
Ulica Piotrkowska № 35.
Telefon 19-84.

Dr. M. PAPIERNY

Akuszerka i choroby kobiece.
b. ordynator warsz. uniw. klin. akusz.
Przyjmuje od 10—11 rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł.
Południowa 23. Telef. 16-85.
1766—0

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.
Akuszerka i choroby kobiece.
od 9—11 rano i od 5—7 po południu.
W niedzielę od 11—1 po poł. 1492

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Zarys kosmologii.

(Zebrał i streścił M. WIELKOPOLANIN.)

TWORZENIE SIĘ ŚWIATA I UKŁAD SYSTEMU PLANETARNEGO WEDŁUG POJĘĆ STAROŻYTNYCH, WIEKÓW ŚREDNICH I CZASÓW
:: :: :: NOWSZYCH. :: ::

WYKŁAD POPULARNY. :: WYKŁAD POPULARNY

Dla prenumeratorów „Nowej Gazety Łódzkiej” po 15 kop. Do nabycia w Administracji, Przejazd 1.

Gry o mistrzostwo Piłki Nożnej.

Niedziela, 21 września

Touring-Club—New-Castle

Wodna 4, o godz. 9 $\frac{1}{2}$ przed południem.

Łódzki Klub Sportowy—Sport und Turnverein

Srebrzyńska 37/39, o godz. 3 $\frac{1}{2}$ po południu.

15 minut przed zawodami bieg rozstawny na 500 m. 1834-2

Powrócił Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 13-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej.
Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606”—914 (wśródżywianie). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia).
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—9 pp., panie od 5—6 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się
na ul. Średnią № 3.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz, włosy etc.).
Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej.
Przy leczeniu syphilisu stosowanie preparatu „606”—914. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny, badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. Godziny przyjęć: od 8—11 i od 4—8, dla pań od 4—5-ej. 1461

Lekarz-Dentysta

J. HABERFELD
mieszka obecnie ul. Andrzejka № 2, róg Piotrkowskiej, I-sze piętro.
Przyjmuje jak dawniej.
Telefon 17-31. 1591—208

Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry dróg moczowych
ul. ANDRZEJKA № 7
9—12 i 5—8, w niedziele i święta 9—1
Telefon Nr. 170, 1404

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet. Zgłaszając się do Administracji Nowej Gazety Łódzkiej—Przejazd 1.

BACZNOŚĆ!

Ostrzegamy wszystkich, że prawdziwą „Skórę angielską” na męskie ubrania i gotowe spodnie, które można nosić 5 lat dostanie się tylko: Piotrkowska № 145 m. 34. Robotnikom ustępstwa.

Bajecznie tanio

sprzedajemy piękne alpagowe marynarki i peleryny.—Piotrkowska № 145 m. 34. 1810—3—1

Ogłoszenia drobne.

Do nauki (kompletu) przyjmie jeszcze kilkoro 7-letnich dzieci rutynowana nauczycielka. Widzewska 147, m. 38, od 10—1. 2254

Filja piekarska do sprzedania. Widzewska 231. 2258—2

Marjanna Wejman zgubiła paszport, wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej. 2256—3

Maszynę pięknie szyjącą, gramofon z płytami tanio sprzedam. Ulica Zawadzka № 38 m. 1. 2253—3

Potrzebny czeladnik szewski na szpilkowe i galanterijne roboty. Widzewska 111. 2155—3—1

Szwaczki zdolne do szycia fartuchów potrzebne. L. Rajchert, Łódź, Zielona 14. 2259—3

Skład masła z pokojem i kuchnią jest do wynajęcia. Wiadomość: ul. Średnia 24, w sklepie. 2257—2

Wilhelm Alfred Kletke zgubił paszport wydany przez wójta gminy Guzów Błońskiego pow. Warszawskiej gub. 2270—3—1

Zginiął paszport na imię Jana Adamczyka wydany z gminy Radogoszcz Łódzkiego powiatu. 2260—3—1

ALBUM JANA MATEJKI

nakładem wydawnictwa „GAZETY ŁÓDZKIEJ”

Wyszedł z druku album Jana Matejki, zawierający 30 reprodukcji celniejszych obrazów wraz ze stosownym objaśnieniem.

Album Jana Matejki stanowi zapowiedziane premjum dla prenumeratorów „Jutrzenki”, którzy opłacili całoroczną prenumeratę za „Jutrzenkę” w kwocie rubli 2.

Album Jana Matejki nabyć można w administracji „Gazety Łódzkiej”, ul. Przejazd Nr. 1.

Cena pojedynczego egzemplarza rb. 2.

Dla prenumeratorów „Nowej Gazety Łódzkiej” rub. 1.

Hygiena twarzy i rąk

Wszelkowi sławy „SIMI” (PLYN) Udelikatnia skórę, lecz radykalnie i usuwa wagner, pieg, liszaje, krosty, oraz połysk twarzy. Nadaje twarzy piękność i urok młodości. :: Cena flakonu Rb. 1.70. Przedstawiciel Józef Grossman, Warszawa, Złota 16, tel. 184-00. Próbną flakon wysła się po otrzymaniu rb. 2.25 k. z przesyłką—można markami

MODNE URZĄDZENIA MIESZKANIOWE

Jadalnie, Sypialnie, Gabinet, Buduary, Meble salonowe. Galanterja i drobiazgi meblowe. Urządzenia kuchenne. Mosiężne sztangi do firanek i t. d.

najdogodniej nabywa się w firmie **Reinhold Wiśniewski** WŁASNY :: ZARŁAD TAPICERSKI ul. Nawrot № 7. Tel. 25-50. 1648—52—1